

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 maja 2020 r.,
sprawy **I. K.** skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 9 listopada 2018 r., sygn. akt XXI K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 listopada 2018 r., sygn. akt XXI K (...), uznał oskarżonego **I. K.** za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności popełnił następujące przestępstwa:

1. w dniach 4 lipca 2014 r. oraz 28 października 2014 r. w S. oraz w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wraz z załączonym tytułem egzekucyjnym, a

następnie wniosek o kontynuowanie postępowania egzekucyjnego, wprowadzając w błąd komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. I.P. , co do faktu przysługiwania mu wierzytelności w stosunku do J. P. , wynikającej z tytułu wykonawczego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanego przez Sąd Rejonowy w B. z dnia 31 stycznia 2003 r., sygn. akt VI GNc (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 14 marca 2003 r. i wymagalności tej wierzytelności oraz wprowadzając w błąd wymienionego komornika co do zasadności wszczęcia, a następnie kontynuowania postępowania egzekucyjnego na podstawie tego tytułu wykonawczego, doprowadził komornika do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należącym do J.P. w kwocie 3.162,64 zł poprzez wyegzekwowanie wymienionej kwoty z majątku pokrzywdzonego, z której kwota 1.504,15 zł została przekazana na rzecz I. K. , czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2. w dniu 4 lipca 2014 r. w S. , działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wraz z załączonym tytułem egzekucyjnym, wprowadzając w błąd komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. I. P. , co do faktu przysługiwania mu wierzytelności w stosunku do W. Sp. z o.o. z/s w W. oraz W. B. wynikającej z tytułu wykonawczego - wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w G. z dnia 1 września 2003 r., sygn. akt VII Gc (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 30 grudnia 2003 r. i wymagalności tej wierzytelności oraz wprowadzając w błąd wymienionego komornika co do zasadności wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie tego tytułu wykonawczego doprowadził komornika do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należącym do W. Sp. z o.o. z/s w W. w łącznej kwocie 13.597,75 zł poprzez wyegzekwowanie wymienionej kwoty z majątku pokrzywdzonego, z której kwota 12.533,63 zł została przekazana na rzecz I.K., czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.;
3. w dniach 10 grudnia 2014 r. oraz 14 stycznia 2015 r. w B. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, złożył wniosek o wszczęcie postępowania

egzekucyjnego wraz z załączonym tytułem egzekucyjnym, a następnie wnioszek o kontynuowanie postępowania egzekucyjnego, wprowadzając w błąd komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. I. P. co do faktu przysługiwania mu wierzytelności w stosunku do G. Sp. o.o. z siedzibą w W. wynikającej z tytułu wykonawczego ugody zawartej przed Sądem Okręgowym w K. z dnia 13 kwietnia 2000r., sygn. XIV GC (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 8 sierpnia 2000 r. i wymagalności tej wierzytelności oraz wprowadzając w błąd wymienionego komornika co do zasadności wszczęcia, a następnie kontynuowania postępowania egzekucyjnego na podstawie tego tytułu wykonawczego, doprowadził komornika do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należącym do G. Sp. o.o. w kwocie 120.020,26 zł poprzez wyegzekwowanie wymienionej kwoty z majątku pokrzywdzonego, z której kwota 111.091,22 zł została przekazana na rzecz I. K. , czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. przy zast. art. 12 k.k.;

4. w dniu 26 listopada 2014 r. w W. , działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wraz z załączonym tytułem egzekucyjnym, wprowadzając w błąd komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. I. P. co do faktu przysługiwania mu wierzytelności w stosunku do K. S.A. z siedzibą w K. wynikającej z tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Rejonowy w B. z dnia 28 stycznia 2000 r., sygn. akt VI Ng (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 31 października 2014 r. i wymagalności tej wierzytelności oraz wprowadzając w błąd wymienionego komornika, co do zasadności wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie tego tytułu wykonawczego, doprowadził komornika do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należącym do K. S.A. z siedzibą w K. w kwocie 11.250 zł, poprzez wyegzekwowanie wymienionej kwoty z majątku pokrzywdzonego, z której kwota 5.880,56 zł została przekazana na rzecz I. K. , czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

i za co to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu jedną karę roku pozbawienia wolności.

Ponadto, tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w K. uznał oskarżonego I. K. za winnego tego, że w dniach 7 sierpnia 2014 r. oraz 29 sierpnia 2014 r. w D. oraz W. , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wraz z załączonym tytułem egzekucyjnym a następnie wniosek o kontynuowanie postępowania egzekucyjnego, wprowadzając w błąd komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. I. P. , co do faktu przysługiwania mu wierzytelności w stosunku do T. S.A. z/s w W. wynikającej z tytułu wykonawczego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 stycznia 2001 r., sygn. XVI GC (...), zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt I ACa (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 1 sierpnia 2014 r. i wymagalności tej wierzytelności oraz wprowadzając w błąd wymienionego komornika co do zasadności wszczęcia, a następnie kontynuowania postępowania egzekucyjnego na podstawie tego tytułu wykonawczego, doprowadził komornika do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości należącym do T. S.A. z/s w W. w kwocie 840.417,97 zł poprzez wyegzekwowanie wymienionej kwoty z majątku pokrzywdzonego, z której kwota 808.351,97 zł została przekazana na rzecz I. K. , czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Następnie, na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwami poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych określonych wyrokiem kwot.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami złożonymi przez obrońców oskarżonego.

Obrońca adwokat A. T. zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k., poprzez jego bezzasadne zastosowanie i przyjęcie, że I. K. składając wnioski o wszczęcie

postępowania egzekucyjnego wraz z załączonymi tytułami egzekucyjnymi, wprowadził w błąd komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w . I. P. co do faktu przysługiwania oskarżonemu wierzytelności wskazanych w tytułach wykonawczych oraz ich wymagalności, a następnie wnosił o kontynuowanie postępowania egzekucyjnego, czym doprowadził komornika do niekorzystnego rozporządzenia mieniem należącym do pokrzywdzonych, podczas gdy komornik nie jest organem posiadającym ustawowe uprawnienie do rozporządzania cudzym mieniem;

2. naruszenie prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej, a ponadto wybiórczej i tendencyjnej analizy materiału dowodowego z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego oraz art. 410 k.p.k., poprzez wydanie wyroku wyłącznie o część dowodów ujawnionych w toku rozprawy głównej, a także art. 171 § 6 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.

Mając na względzie tak sformułowane zarzuty, skarżąca wniosła o przeprowadzenie wymienionych w apelacji dowodów, następnie uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Drugi obrońca, adwokat E. B. , także zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., przez dokonanie niepełnych ustaleń faktycznych i nie odniesienie się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania ustaleń jedynie w oparciu o część materiału dowodowego, a także art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie wręcz dowolnej oceny dowodów, co mogło mieć wpływ na treść wyroku, art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. przez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego, a także obrazę art. 7 oraz art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu oceny dowodów w sposób sprzeczny z ich treścią lub ponad treść materiału dowodowego zebranego w sprawie, a ponadto naruszenie art. 4, art. 92, art. 410 i art. 424 k.p.k. polegające na niewypełnieniu określonego w nich wymogu, aby podstawą wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i pominięcie zarówno w procesie orzekania jak i w treści uzasadnienia części dowodów i okoliczności,

pomimo ich ujawnienia w toku rozprawy głównej, a także art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadka K. W. i częściowo G. G. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., gdy istniejące wątpliwości (wskazane w pkt 2 petitum apelacji), nie zostały dostrzeżone przez Sąd i zostały one rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Skarżąca zarzuciła ponadto błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a także – ewentualnie - obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. oraz art. 1 § 1 k.k.

Mając na względzie powyższe zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego oraz – ewentualnie - o uchylenie go w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2019 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelną i powierzchowną ocenę podniesionego w punkcie 2 apelacji obrońcy oskarżonego – E. B. zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., a w szczególności całkowite pominięcie przez Sąd Apelacyjny wskazanej przez apelującą okoliczności, iż oskarżony przed wszczęciem postępowań egzekucyjnych podejmował działania zmierzające do dodatkowego zweryfikowania tego, czy należności objęte tytułami wykonawczymi zostały zaspokojone i ewentualnie w jakim zakresie, pomimo, że z treści tytułów wykonawczych wynikało, iż należności nimi objęte nie zostały wyegzekwowane, albowiem brak było zamieszczenia w nich stosownych wzmianek o wyniku egzekucji, zgodnie z przepisem art. 816 § 1 k.p.c., a okoliczność przeciwna nie wynikała z żadnego innego dokumentu pozyskanego przez oskarżonego, w szczególności z odnalezionych akt spraw dotyczących wierzytelności przekazanych następnie do egzekucji (pkt 2 ppkt a, ppkt b tiret pierwszy, oraz ppkt d);

2. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie przez Sąd Apelacyjny zasad prawidłowego rozumowania, polegające na przyjęciu, że oskarżony składał wnioski o wszczęcie egzekucji wiedząc, iż należności objęte tytułami wykonawczymi zostały już uprzednio wyegzekwowane;
3. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelną i powierzchowną ocenę podniesionego w punkcie II ppkt 1 lit a apelacji obrońcy oskarżonego – A. T. zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., a w szczególności całkowite pominięcie przez Sąd Apelacyjny wskazanej przez apelującą okoliczności, polegającej na przyjęciu, że dłużnik, a zarazem pokrzywdzona T. S.A. spełniła świadczenie objęte wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w W. z dnia 26 stycznia 2001 r., sygn. akt GC (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt I ACa (...);
4. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelną i powierzchowną ocenę podniesionego w punkcie II ppkt 1 lit a apelacji obrońcy oskarżonego – A. T. zarzutu naruszenia art. 8 k.p.k. poprzez pominięcie przez Sąd Apelacyjny wskazanej przez apelującą okoliczności, polegającej na przyjęciu, że dłużnik a zarazem pokrzywdzona T. S.A. spełniła świadczenie objęte wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w W. z dnia 26 stycznia 2001 r., sygn. akt XVI GC (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt I ACa (...) ,wbrew treści przepisu art. 410 § 2 k.c. w zw. art. 511 k.c.;
5. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelną i powierzchowną ocenę podniesionego w punkcie 2 lit d apelacji obrońcy oskarżonego – E. B. zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., w szczególności poprzez całkowity brak rozważenia podnoszonej przez apelującego kwestii świadomości i motywacji oskarżonego,

6. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 455 k.p.k., poprzez jego błędne niezastosowanie.

Ponadto skarżący zarzucił także rażącą obrazę następujących przepisów prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

1. art. 286 § 1 k.k. poprzez zastosowanie tego przepisu jako podstawy odpowiedzialności oskarżonego, będące konsekwencją jego błędnej wykładni i błędnego zastosowania oraz przyjęcia, że komornik sądowy mógł być podmiotem wprowadzonym w błąd i rozporządzającym cudzym mieniem, podczas gdy komornik nie jest „podmiotem zdatnym” do rozporządzenia cudzym mieniem, skoro realizuje jedynie akt sądowy (wyrok czy nakaz zapłaty), gdyż to wyrok/nakaz zapłaty wydany przez sąd, a następnie egzekwowany przez komornika sądowego jest aktem, którym nastąpiło rozporządzenie mieniem, a zatem czynności egzekucyjne prowadzone przez komornika sądowego nie mają charakteru rozporządzenia mieniem, albowiem ono już nastąpiło w dacie wydania orzeczenia sądowego, zaś czynność komornika sądowego może być uznana jedynie za czynność realizującą ten akt, i tylko tym aktem legitymizowaną, a ewentualnie przez bank, na rachunkach którego doszło do zajęcia kwot objętych poleceniami komornika sądowego w ramach zajęcia rachunku bankowego;
2. art. 286 § 1 k.k. poprzez zastosowanie tego przepisu jako podstawy odpowiedzialności oskarżonego, będące konsekwencją jego błędnej wykładni i błędnego zastosowania oraz przyjęcia, że norma zawarta w tym przepisie, dla stwierdzenia, że wyczerpane zostały ustawowe znamiona czynu zabronionego, nie wymaga ustalenia tożsamości osoby wprowadzonej w błąd i doprowadzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz ustalenia, w jaki sposób przebiegał proces decyzyjny tej osoby podczas dokonywania rozporządzenia,

Mając na względzie powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego jak również wyroku wydanego przez

Sąd pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez tenże Sąd.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, który wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną. Podniesione przez skarżącego zarzuty zmierzały w istocie do wykazania dwóch okoliczności, wykluczających jego odpowiedzialność karną za przestępstwo oszustwa. W pierwszej kolejności skarżący kwestionował istnienie po stronie oskarżonego zamiaru realizacji znamion (w tym celu wskazywał na zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy wadliwej oceny materiału dowodowego). Jednocześnie skarżący zarzucał przeprowadzenie wadliwej wykładni art. 286 § 1 k.k. Podniesione zarzuty okazały się jednak nieskuteczne, zaś zaproponowana interpretacja faktów oraz prawa nie uzyskała aprobaty Sądu Najwyższego.

Pierwszy z podniesionych zarzutów dotyczył nienależytego – wedle skarżącego – rozważenia trzech zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy adw. E. B. . Skarżący wskazuje w nim dokładnie, do których punktów Sąd odwoławczy odniósł się jedynie fragmentarycznie, bądź nie odniósł się wcale (pkt 2 ppkt a, ppkt b tiret pierwszy, oraz ppkt d apelacji). Dla należytego rozważenia zarzutów kasacji konieczne jest zestawienie wskazanych wyimków środka zaskarżenia z uzasadnieniem wyroku Sądu odwoławczego.

Zgodnie z pkt 2 ppkt a apelacji wyrokowi zarzucono przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dopuszczenie się przez Sąd pierwszej instancji wybiórczego doboru uznanych za wiarygodne w sprawie dowodów i przyjęcie za podstawę ustaleń w sprawie jedynie dowodów obciążających, w szczególności zaś pominięcie, że oskarżony przed wszczęciem postępowań egzekucyjnych zwrócił się do banku o sporządzenie historii rachunku bankowego C. s.c. za maksymalny okres 3 lub 5 lat, a więc sprawdził czy pokrzywdzeni dokonali spłaty wierzytelności, a także wielokrotnie wzywał świadka G. G. , jak również radcę prawnego A. R. do sporządzenia listy prowadzonych spraw egzekucyjnych, a także pominięcie faktu, że odnalezione akta spraw dotyczących wierzytelności nabytych między innymi przez oskarżonego w ramach C. s.c.

potwierdzały stan wiedzy oskarżonego o niezaspokojeniu przedmiotowych wierzytelności.

Sąd Odwoławczy dokonał weryfikacji ustaleń, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, dochodząc jednak do odmiennych wniosków, niż życzyłby sobie tego skarżący. Trafnie uznał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził szczegółową, miejscami drobiazgową ocenę zgromadzonych dowodów (uzasadnienie wyroku tego Sądu liczy ponad 40 stron). Sąd odwoławczy zaakceptował te ustalenia, jednocześnie poszerzając miejscami argumentację przemawiającą za przyjętą interpretacją materiału dowodowego (s. 7 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego). Sąd odwoławczy trafnie przyjął, że pomimo wystąpienia wskazanych w zarzucie okoliczności, w szczególności zaś braku uzyskania określonej dokumentacji od G. G. i A. R. , Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że nie wyklucza to występowania po stronie oskarżonego zamiaru bezpośredniego. Jednocześnie – za jego występowaniem przemawiają inne okoliczności sprawy. Także Sąd Najwyższy podziela taką ocenę, nie dopatrując się w tym zakresie żadnych uchybień regułom oceny dowodów, opisanych w art. 7 k.p.k.

W punkcie 2 b tiret pierwszy apelacji zarzucono, że Sąd pierwszej instancji uznał w całości za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, bez należytego wskazania motywów takiej ich oceny.

Także ten zarzut uznać należy za chybiony. Sąd odwoławczy jednoznacznie wskazał, że wyjaśnienia oskarżonego trafnie zostały uznane za niewiarygodne przez Sąd pierwszej instancji, jako rozbieżne z treścią pozostałego materiału dowodowego, w szczególności zaś dowodami z dokumentów oraz zeznań świadka G. G. (s. 6 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego). Obrona prezentuje w tym zakresie wyłącznie odmienną – korzystną dla oskarżonego – interpretację zgromadzonych w sprawie dowodów. Nie sposób przyjąć, że doszło w tym zakresie do naruszeń zasad kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do kolejnego z wymienionych zarzutów apelacji, opisaney w pkt. 2. d tego pisma, należy wskazać, że dotyczył on wadliwego, zdaniem apelującej uznania przez Sąd pierwszej instancji, że po stronie oskarżonego wystąpił zamiar bezpośredni, w sytuacji gdy oskarżony w chwili składania wniosków

o wszczęcie każdego z postępowań egzekucyjnych nie był świadomy, że doszło do zaspokojenia wierzytelności wynikających z wydanych przeciwko pokrzywdzonym tytułów wykonawczych. Analizowany zarzut jest tożsamy z zarzutem 5 kasacji - z tego względu oba zarzuty zostaną omówione łącznie.

Także w tym zakresie Sąd odwoławczy przeprowadził należyta kontrolę instancyjną. W uzasadnieniu wyroku wyjaśniono, dlaczego Sąd odwoławczy podzielił ocenę, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Trafnie wskazano, że o występowaniu po stronie oskarżonego świadomości w zakresie zaspokojenia roszczeń świadczy szereg okoliczności, w szczególności zaś praktyka firmy, polegająca na bieżącej egzekucji długów oraz wysokość kwot, których dotyczył czyn. Nie ma zatem racji skarżący, kiedy wskazuje że występowanie zamiaru bezpośredniego zostało ustalone pomimo braku wykazania świadomości, zaś Sąd odwoławczy zaakceptował takie ustalenia. Jest wręcz przeciwnie – Sąd odwoławczy jasno wskazał, dlaczego ustalenia Sądu pierwszej instancji uznać należy za prawidłowe, odwołując się zarówno do oceny okoliczności świadczących o płaszczyźnie intelektualnej, jak i woluntatywnej zamiaru bezpośredniego.

Drugi z podniesionych w kasacji zarzutów uznać należy w istocie za dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, a nie naruszenia procedury. Skarżący wskazuje, ogólnie na okoliczność, która jego zdaniem została wadliwie ustalona na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego („przyjęcie, że oskarżony składał wnioski o wszczęcie egzekucji, wiedząc, iż należności objęte tytułami wykonawczymi zostały już uprzednio wyegzekwowane”) podczas gdy zdaniem skarżącego nic takiego nie miało miejsca. W tym zakresie skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne, wskazując, że było inaczej, niż uznał Sąd. Z tego względu podniesiony zarzut nie zasługuje na uwzględnienie – jako niestanowiący podstawy kasacyjnej w rozumieniu art. 523 k.p.k. należy pozostawić go poza zakresem rozważań.

Trzeci i czwarty zarzut kasacji są do siebie podobne i dotyczą właściwie tej samej kwestii, a to pominięcia przez Sąd odwoławczy zarzutu, wedle którego Sąd pierwszej instancji wadliwie przyjął, że dłużnik, skutecznie spełnił świadczenie objęte wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w W. z dnia 26 stycznia 2001 r., sygn. akt XVI GC (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16

maja 2002 r., sygn. akt I ACa (...). Powyższa okoliczność stała się podstawą do zarzucenia dwóch naruszeń przepisów procesowych. Po pierwsze, skarżący wskazał, że zaakceptowanie powyższego pominięcia przez Sąd odwoławczy stanowiło naruszenia zasady oceny dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. (zarzut 3 kasacji) Po drugie (zarzut 4 kasacji) wyrokowi zarzucono powielenie błędu naruszenia art. 8 k.p.k.

Powyższe zarzuty akcentują bezskuteczność spełnienia świadczenia, które zostało dokonane rzekomo na rzecz innego podmiotu, niż wierzycie. Jednak z perspektywy przedmiotowej sprawy kluczowego znaczenia nie mają zdarzenia z 2002 r., ale zachowanie oskarżonego podjęte w 2014 r., co wskazywały Sądy obu instancji. Ponad wszelką wątpliwość zostało natomiast ustalone, że w momencie popełnienia czynu nie przysługiwało mu uprawnienie do żądania, by komornik przeprowadził egzekucję wierzytelności na podstawie przedłożonego przez oskarżonego tytułu egzekucyjnego. Co więcej, zostało wykazane także to, że oskarżony miał świadomość, że uprawnienie takie mu nie przysługuje.

W tym kontekście podniesione zarzuty są zatem bezprzedmiotowe – nie jest bowiem istotne to, komu wierzyciel spełnił świadczenie i czy było ono spełnione skutecznie, ale to, czy skarżący miał prawo żądać spełnienia świadczenia w momencie realizacji czynu. Co więcej, art. 511 k.c., na który powołuje się skarżący, wprowadza wymóg formy pisemnej jedynie dla potrzeb dowodowych, i to w zakresie procesu cywilnego, a nie karnego. Brak jej zachowania nie pociąga za sobą nieskuteczności samej czynności.

Zarzut oznaczony numerem 6 dotyczy wadliwego niezastosowania art. 455 k.p.k., objawiającego się – zdaniem skarżącego - brakiem poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej, przyjętej przez Sąd pierwszej instancji. W uzasadnieniu skarżący wskazuje, że w realiach niniejszej sprawy wystąpiły okoliczności, przemawiające za przyjęciem konstrukcji czynnego żalu, która nie została uwzględniona na wcześniejszych etapach orzekania. Uzasadnienie zarzutu w żaden sposób nie koresponduje jednak z treścią przepisu, który miałby zostać naruszony.

Art. 455 k.k. statuuje obowiązek poprawienia błędnej kwalifikacji. Tymczasem art. 15 k.k. nie stanowi elementu kwalifikacji czynu, ale okoliczność

wyluczającą jego karalność (przestępność). Jego pominięcie może ewentualnie stanowić naruszenie przepisów prawa materialnego. Zarzut taki nie był jednak podnoszony w toku procesu, kwestia ta pozostała poza zakresem obu apelacji.

Nawet, jeśli potraktować podniesiony zarzut w kategoriach dopuszczalnego zarzutu istotnego naruszenia prawa materialnego, to i tak jego podniesienie w realiach niniejszej sprawy jawi się jako niezasadne. Przyjęcie czynnego żalu jest możliwe w sytuacji, gdy sprawca odstępuje dobrowolnie, to znaczy, kiedy ma możliwość takiego kontynuowania zamachu, który w jego ocenie ma szansę na powodzenia, a mimo to rezygnuje z jego kontynuowania. W realiach niniejszej sprawy zaniechanie prób dalszej egzekucji rzekomej wierzytelności było spowodowane przeświadczeniem, że nie doprowadzi ona do wypłaty określonych sum, ze względu na pojawianie się nowych okoliczności, w postaci ujawnienia dokumentów jednoznacznie potwierdzających spełnienie świadczenia. W tej perspektywie skuteczna realizacja wszystkich znamion czynu zabronionego była po prostu niemożliwa. *Modus operandi* zasadzał się bowiem na przeprowadzaniu szeregu czynności konwencjonalnych, które w oczywisty sposób zostałyby zablokowane. Ani Sąd odwoławczy, ani Sąd pierwszej instancji nie dopuściły się żadnego uchybienia, nie dostrzegając powyższej kwestii. Nie jest bowiem rolą Sądu analizowanie każdej sprawy pod kątem braku występowania wszelkich znanych ustawie negatywnych przesłanek odpowiedzialności karnej. Podkreślenie powyższych okoliczności jest rolą oskarżonego i jego obrońców, do czego Sąd ma obowiązek się odnieść.

W świetle powyższego także ten zarzut należy uznać za chybiony.

Ostatnie dwa zarzuty dotyczą zaakceptowania przez Sąd odwoławczy wadliwej interpretacji znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Naruszenie prawa materialnego polegać miało, po pierwsze, na uznaniu, że komornik mógł być podmiotem rozporządzającym cudzym mieniem, po drugie, na uznaniu, że wprowadzenie w błąd i rozporządzenie mieniem nie musi być zrealizowane przez tę samą osobę.

Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd odwoławczy trafnie uznały zachowanie sprawcy za realizujące znamiona przestępstwa oszustwa. Po pierwsze, zgodzić należy się z Sądem odwoławczym, kiedy wskazuje, że komornik

rozporządził cudzym mieniem (s. 2 uzasadnienia). Nie ulega wątpliwości, że rolą komornika jest wyjęcie władztwa nad mieniem spod władania dłużnika i przekazanie jej wierzycielowi. Co do zasady owo przeniesienie władztwa wynika z faktu potwierdzenia prawa własności wyrokiem. Art. 286 § 1 k.k. nie wymaga jednak, by rozporządzenie było tożsame z przeniesieniem własności albo z działaniem na podstawie tytułu prawnego. Jest wręcz przeciwnie – istotą oszustwa jest dokonanie pewnego faktycznego przeniesienia, a nie skutecznego rozporządzenia mieniem w rozumieniu w cywilistycznym. W tym ujęciu należy przyjąć, że komornik wykonał rozporządzenie cudzym mieniem, a co za tym idzie – rację ma Sąd odwoławczy, akceptując w tym zakresie stanowisko Sądu pierwszej instancji.

Co zaś się tyczy zagadnienia tożsamości osób, realizujących poszczególne znamiona przestępstwa oszustwa, to dla jego należytego omówienia przytoczyć należy treść art. 286 § 1 k.k. Zgodnie z jego brzmieniem odpowiedzialności karnej podlega ten, kto: „doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem”. W niniejszej sprawie w błąd został wprowadzony komornik sądowy, który następnie rozporządził cudzym mieniem. Problem, na który wskazuje obrona, jest problemem pozornym – nie dotyczy bowiem sytuacji, jaka jest przedmiotem oceny na gruncie niniejszej sprawy. Także w tym zakresie ocena Sądu odwoławczego, akceptująca stanowisko Sądu pierwszej instancji, zasługuje na akceptację.

Zauważyć na koniec trzeba, że lektura uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, iż skarżący prowadząc swój wywód dotyczący możliwości wprowadzenia komornika sądowego w błąd, z odwołaniem do literatury i orzecznictwa, pomija to, co dla oceny zachowania skazanego jest najważniejsze – realia sprawy. Istota jego przestępstw nie polegała przecież na wykorzystaniu możliwości jakie daje postępowanie egzekucyjne do uzyskania na podstawie tytułu wykonawczego świadczenia, które w ogóle było nienależne, lecz uzyskania tego świadczenia po raz kolejny.

W świetle powyższej argumentacji należy wskazać, że Sąd Najwyższy nie dopatrywał się uchybień, na które zwracał uwagę skarżący. Z tego względu kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić.

